

Protokół Nr 28/13
z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia,
Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi
Rady Miasta Bielsk Podlaski
z 24 kwietnia 2013 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w pokoju nr 302 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski przy ul. Kopernika 1 w godzinach 9.00 – 11.20. Według listy obecności obecni byli: Przewodnicząca Komisji – **Grażyna Rzepniewska**, Zastępca Przewodniczącej Komisji – **Ignacy Grzybowski**, Członek Komisji – **Igor Łukaszuk**, Zastępca Burmistrza Miasta – **Walentyna Szymczuk**, Sekretarz Miasta – **Tamara Korycka**, Skarbnik Miasta – **Janusz Panasiuk**, Kierownik Ref. Ok – **Eugeniusz Jakubowski** oraz p.o. Kierownika Ref. Br – **Jolanta Mierzwińska**.

Obradom przewodniczyła Przewodnicząca Komisji – **Grażyna Rzepniewska**, która na wstępie powitała wszystkich zebranych i zapoznała z proponowanym porządkiem obrad.
Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady sesji.
2. Sprawy różne
 - przyjęcie protokołu.

Do porządku obrad uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska poinformowała, że na sali znajduje się dwóch radnych, a radny **Igor Łukaszuk** spóźni się z uwagi na obowiązki zawodowe.

Dotyczy punktu nr 1

Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w 2012 r.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska stwierdziła, że z przedłożonego materiału wynika że asystent, który jest narzucony z ustawy będzie zatrudniony jeżeli pojawi się taka potrzeba.

Kierownik Ref. Ok – Eugeniusz Jakubowski powiedział, że jest potrzeba zatrudnienia takiej osoby. Został złożony wniosek do wojewody i prawdopodobnie asystent zostanie zatrudniony od czerwca za środki wojewody.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, iż przedłożony materiał jest obszerny i zawiera dużo informacji. Powiedział też, że już na poprzedniej komisji mówił, że ubodzy i ułomni będą w każdym systemie i każda władza powinna

zauważać tych ludzi którzy cierpią z nieswojej winy. Uważa jednak, iż od ponad 20 lat jest problem, ponieważ system pomocy działa niewłaściwie. Chodzi o tych ludzi, którzy nie chcą pracy i nie chcą się doksztalać, a oczekują pomocy i jakiś pieniędzy. Należy pamiętać o tym, że „lepiej dać wędkę, niż rybę”, gdyż rozdawnictwo jakie się szczerzy psuje tych ludzi. Zaznaczył, że nie neguje pomocy dla ludzi potrzebujących, dla niewidomych, chorych, czy kalekich, ale nie powinno się rozdawać pieniędzy takim, którzy są w trudnej sytuacji na własne życzenie i którzy nie chcą iść do pracy. Grupa takich ludzi na przestrzeni ostatnich 20 lat ciągle się powiększa. Uważa, że Komisja Rodziny Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi powinna zastanowić się, czy MOPS dobrze działa prowadząc takie rozdawnictwo.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska powiedziała, że w informacji wspomniane jest, że najważniejszym problemem Bielska Podlaskiego jest bezrobocie.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, iż ten problem jest cały czas, ponieważ w działaniach MOPS nic się nie zmienia.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska uważa, iż należy zastanowić się nad tym, czy można zrobić coś w tym kierunku.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski zapytał, czy taka praktyka musi być, czy można jakoś inaczej działać. Zaznaczył, że osobiście uważa, że nie musi tak być.

Kierownik Ref. Ok –Eugeniusz Jakubowski wtrącił, że na sesji będzie dyrektor MOPS i na pewno udzieli odpowiedzi na wszystkie pytania. Wyjaśnił też, że praca MOPS nie polega na rozdawnictwie pieniędzy tak jak to powiedział radny Grzybowski. Praca MOPS to wywiady, kontakty, różnego rodzaju oddziaływania socjalne, współpraca z policją, współpraca z Powiatowym Urzędem Pracy itd. Powiedział też, że jeszcze żadne państwo na świecie nie wypracowało takiego modelu, gdzie praca służb społecznych przynosiłaby efekt.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski powiedział, że praca MOPS przez ostatnie 20 lat nie przyniosła żadnego efektu.

Kierownik Ref. Ok –Eugeniusz Jakubowski stwierdził, iż na poprzedniej komisji przedmówca powiedział, że zostało wypłaconych mniej świadczeń, więc może należy się zastanowić, czy być może jest tak dlatego, że pracownicy socjalni dobrze działają.

Powiedział, że na jednej z poprzednich sesji bądź komisji Dyrektor MOPS przedstawiał sytuację środków unijnych za które pewne osoby były przygotowywane do wejścia na rynek pracy. Program nazywał się „A jednak warto” i była tam dobrana grupa osób, które nie pracowały określony czas i miały określone problemy ekonomiczne. Poinformował, że na tych zajęciach były zapewniane posiłki, uczestnicy za to, że przychodzili na zajęcia otrzymywali również zasiłek celowy, na koniec była zorganizowana wycieczka do Warszawy, a mimo tego ludziom tym nie chciało się brać udziału w tych zajęciach. Uważa, że jedynie

siła reżimu zmusiłaby tych ludzi do innych działań, a mamy państwo demokratyczne i zgodnie z prawem nikt tych ludzi nie mógł zmusić, aby chodzili na zajęcia.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska zapytała, czy jak proponowana jest komuś praca, a osoba ta odmówi kilka razy jej podjęcia to czy osoba ta nie traci pewnych uprawnień.

Kierownik Ref. Ok –Eugeniusz Jakubowski stwierdził, iż wołałby aby to ktoś z MOPS wypowiedział się w tym temacie.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska powiedziała, że osobiście słyszała od kilku osób, że nie opłaca się pracować, ponieważ dostaną zasiłek z MOPS, dostaną też rodzinne, wezmą jakieś dary, więc nie opłaca się iść do pracy za 1.000 zł.

Kierownik Ref. Ok –Eugeniusz Jakubowski powiedział, że są takie osoby, które chodzą z kursu na kurs, co pół roku odbywają nowy kurs raz w ramach MOPS, raz w ramach PUP. Podczas tych szkoleń uczestnicy otrzymują zasiłek, czasem też jakiś lunch. W Polsce nie ma przymusu pracy.

Powiedział, że przekaze Dyrektorowi MOPS, aby przygotował się do tego punktu i na sesji udzielił wyjaśnień.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, że należy szukać tego co można poprawić. Uważa, że w tym temacie należy lepiej przyłożyć się do tych ludzi, nie może być tak, że od 20 lat ta sama grupa ciągle korzysta z pomocy MOPS. Pewnie każdy zauważa, że na pomoc jest coraz mniej środków i coraz więcej trzeba brać z budżetu gminy. Uważa, że należy reagować na te sprawy, ponieważ nie może być tak, że zadania należące do państwa są ciągle spychane na urzędy gmin.

Kolejna sprawa dotyczy wspierania rodziny i pieczy zastępczej. Odczytał fragment przedłożonej informacji: „zadanie to będzie coraz trudniejsze pod względem finansowym dla gmin. Konieczność przeznaczenia środków (zwiększających się przez kolejne 3 lata do poziomu 50%) na pokrycie kosztów pobytu w pieczy zastępczej oznacza znalezienie tych środków lub przesunięcie ich z innych zadań. Niepokojące jest również to, iż MOPS nie jest na bieżąco informowany o wpływających do sądu wnioskach o umieszczenie dzieci w pieczy zastępczej. Stawia się w taki sposób gminę przed faktem dokonany bez możliwości podjęcia stosownych kroków mających na celu utrzymanie dziecka w rodzinie biologicznej.” Radny powiedział, że należy wystąpić do sądu, aby informował MOPS o umieszczaniu dzieci w pieczy zastępczej.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska powiedziała, że jest za tym co mówił radny Grzybowski, tylko należy zastanowić się czy jest możliwość przeskoczenia tych wszystkich ustaw. Zaznaczyła, że jest za tym aby nie przyznawać zasiłków takim ludziom, którzy chodzą po mieście i chwalać się, że nie opłaca się im iść do pracy.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski uważa, że można to poprawić, tylko trzeba aby pracownicy MOPS bardziej się do tego przykładali, ponieważ teraz nie chcą się narażać itp. Trzeba bardziej wnikliwie podchodzić do tych spraw.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska stwierdziła, iż na mieście ludzie mówią, że zasiłki dostają osoby jeżdżące Audi, czy BMW.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski kolejną sprawą jaką poruszył to DPS. Stwierdził, iż na te sprawy wydaje się coraz większe pieniądze. Powiedział, że jest potrzeba stworzenia takiego domu w Bielsku Podlaskim, wszyscy wiedzą jak skończyła się sprawa z parafią, a teraz Caritas wystąpił, więc może coś będzie.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska uważa, że bez względu na to, czy będzie się umieszczać osoby potrzebujące w DPS w Brańsku, czy w Bielsku to koszty będą takie same.

Kierownik Ref. Ok –Eugeniusz Jakubowski poinformował, że koszt pobytu określany jest według kosztu utrzymania, a jak powstanie nowy dom to opłaty mogą wzrosnąć.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski uważa, że nie powinno się patrzeć na pieniądze, a na ludzi. Wiele osób z Bielska chętniej poszłoby do DPS w Bielsku, tu gdzie są ich korzenie, a nie wyjeżdżało gdzieś dalej. Dzięki temu byłyby też dodatkowe miejsca pracy. Powiedział, że powiat też powinien włączyć się w tę sprawę.

Zastępca Burmistrza Miasta – Walentyna Szymczuk uważa, że DPS to zadanie własne powiatów.

Kierownik Ref. Ok –Eugeniusz Jakubowski potwierdził słowa przedmówczyni, dodał też, że gminy również mogą zakładać swoje DPS.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska stwierdziła, że taki dom na pewno jest potrzeby w Bielsku Podlaskim, ponieważ każdy ma rodziców, a jak się pracuje to z tym rodzicem trzeba coś zrobić.

Zastępca Burmistrza Miasta – Walentyna Szymczuk uważa, że koszty utrzymania w DPS są strasznie wysokie.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk powiedział, że mowa jest o kosztach, które ponoszą gminy. Gdyby w mieście wybudowano dom pomocy społecznej i koszty utrzymania jednej osoby byłyby na poziomie tych 2.000 -3.000 zł na pensjonariusza, to nie dość że trzeba byłoby utrzymać z budżetu taki dom, to dodatkowo dopłacać część która w chwili obecnej dopłacana jest do pobytów w innych domach. Zaznaczył, że nie neguje potrzeby budowy takiego domu, ale jest to zadanie powiatu i to powiat powinien się tym zająć. W ubiegłym

roku głośno debatowano o sprawach pieniędzy publicznych i pojawiało się te zadanie, piecza zastępcza i inne zadania, wiele rzeczy dochodzi jako zadania własne niedofinansowane. Dochodzi do absurdalnych sytuacji, budżety są korygowane i zmniejszają się środki dla samorządów. Potrzeby są bardzo duże, ale nie ma możliwości, aby samorządy ponosiły wszystkie koszty, ponieważ w tej chwili pojawiają się już problemy na zabezpieczenia wkładu własnego na inwestycje.

Odnosząc się do słów radnego Grzybowski nt. pobierania zasiłków i niechęci do pracy stwierdził, iż jest tego samego zadania co radny. Powiedział, że jeżeli chodzi o brak informacji z sądu nt. pieczy zastępczej to należy wystąpić do sądu, aby MOPS był o tym informowany wcześniej. Materia społeczna jest bardzo delikatna, idzie na nią wiele pieniędzy, w materii tej jest wiele problemów wiele biedy, ale jest też dużo kombinacji.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, iż różne partie polityczne mówią o tym, aby nie ruszać biednych, ponieważ boją się, że stracą głosy. Uważa, że trzeba o tym mówić, trzeba tym się zająć i wyeliminować praktyki pobierania środków z MOPS w przypadku biedy na własne życzenie.

O godzinie 9.30 do grona obradujących dołączył radny Igor Łukaszuk.

Wobec braku uwag i pytań Przewodnicząca Komisji uznała, iż Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją.

Ocena zasobów pomocy społecznej Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski za rok 2012.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, iż w ocenie tej znowu powtarza się stwierdzenie: „Niemniej jednak największe grono osób stanowią długotrwale korzystających (czyli tacy, którzy w ostatnich 3 latach otrzymali świadczenia w okresie 18 miesięcy). Są to osoby, które nie pracują, ale również nie szukają pracy we własnym zakresie, a próby ich aktywizacji nie przynoszą rezultatów. Nasze doświadczenie wskazuje, iż osoby wykazują się największą roszczeniowością. Ich oczekiwania finansowe są dla instytucji pomocy społecznej trudne, a nawet niemożliwe do zaspokojenia.” Radny stwierdził, iż w tej grupie roszczeniowej 2/3 osób stanowią tacy co nie chcą pracować. Uważa, że skoro kolejny raz pojawia się taki temat to należy próbować temu zaradzić.

Zastępca Burmistrza Miasta – Walentyna Szymczuk powiedziała, że to prawo wytwarza taką grupę społeczną, wystarczy spojrzeć na tych którzy otrzymują mieszkania socjalne. Zdarza się że osoba która ma otrzymać takie mieszkanie przychodzi i mówi, że nie przyjmie 2 pokoi z kuchnią, ponieważ chce 3 pokoje z kuchnią. Uważa, że jeżeli komuś jest potrzebne mieszkanie to powinien brać te 2 pokoje. Stwierdziła, że takie osoby, powinny być skreślone z listy, ale prawo na to nie pozwala.

Protokół Nr 28/13 z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z 24 kwietnia 2013 r.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska wtrąciła, że niektórych rzeczy się nie przeskoczy, takie są przepisy i należy działać na ich podstawie.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski powiedział, że był w Komisji Mieszkaniowej i wie jak ludzie oszukują.

Zastępca Burmistrza Miasta – Walentyna Szymczuk stwierdziła, iż nie można też zakładać że wszyscy oszukują.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk powiedział, że wiele osób unika pracy, ponieważ jest im tak wygodniej, po co pracować jak z MOPS otrzyma się zasiłek.

Członek Komisji – Igor Łukaszk uważa, że jeżeli są pewne instrumenty, dzięki którym można zapobiec takim działaniom to należy dyskutować, ale jeżeli instrumentów takich nie ma to można piętnować to zjawisko i na tym się skończy.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, że instrumenty są, trzeba tylko bardziej szczegółowo wejść w to wszystko . Narzędzia przeciwdziałające temu są tylko trzeba się narażać, ale jak ktoś się boi to nie powinien działać. Zaznaczył, że obowiązkiem radnych jest doprowadzenie do tego, aby pomoc otrzymywali uczciwi ludzie, a nie cwaniaki. Powiedział, że wywiady środowiskowe powinny być dokładniej robione, ponieważ na tym wygrywają cwaniaki, a tracą chorzy i cierpiący. Zaznaczył, że cwaniaków należy piętnować.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska powiedziała, że wiele jest rodzin, które naprawdę potrzebują pomocy, ale wstydzą się jej dopominać.

Wobec braku uwag i pytań Przewodnicząca Komisji uznała, iż Komisja zapoznała się z przedłożoną oceną.

Sprawozdanie z realizacji rocznego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2012.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji – Igor Łukaszk powiedział, że trudno jest mu zaakceptować taką dużą różnicę pomiędzy kwotami przekazywanymi na sport i na wsparcie klubów sportowych, a na wydarzenia kulturalne. Zaznaczył, iż na wydarzenia kulturalnych jest kwota 10.000 zł, a na wydarzenia sportowe jest 100.000 zł. Uważa, że 10.000 zł na inicjatywy społeczno

Protokół Nr 28/13 z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z 24 kwietnia 2013 r.

kulturalne to kwota żenująca. Stwierdził, że wie ile mogą kosztować eventy, wydarzenia, imprezy itp. i wie, że za 10.000 zł nie da się zrobić porządnej imprezy. Uważa, że planując przyszłoroczny budżet należy zdecydowanie zwiększyć kwotę na podtrzymywanie zadań z zakresu kultury i dziedzictwa narodowego, ponieważ to też są wydarzenia, które promują miasto i mogą służyć mieszkańcom o wiele efektywniej niż imprezy sportowe.

Zaznaczył, że te 10.000 zł to kwota zabudżetowana. Zapytał na jakie kwoty łącznie były składane wnioski.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk powiedział, że porównując nasze miasto do powiatu i do tego ile powiat daje na organizacje pozarządowe to w mieście wyjątkowo, bardzo dużo pieniędzy rok w rok się wykłada.

Członek Komisji – Igor Łukaszk wtrącił, że powiat nie ma tutaj nic do rzeczy, ponieważ nie ma takich instrumentów finansowych.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk zapytał, czy miasto ma? Powiedział, że są dwie instytucje kultury, do których powiat też nic się nie dokłada. Wydatki z rzędu prawie 600.000 zł rocznie na instytucje, której celem jest prowadzenie określonej działalności. W domu kultury działają też zespoły i działalność kulturalna finansowana przez miasto ma miejsce. Powiedział, że pieniądze są duże, a patrząc na to co w tej chwili się dzieje i na to jakie są potrzeby np. teraz kilkanaście ulic wymaga pilnej naprawy i jest problem, ponieważ pieniędzy nie ma. Poinformował też, że z budżetu została wyrzucona potężna inwestycja, też z uwagi na bark środków. Zaznaczył, że w dzisiejszych realiach, w dzisiejszym stanie prawnym, w dzisiejszym uregulowaniu przepływu pieniędzy należnych miastu z budżetu państwa a niewpływających nie ma możliwości zwiększenia środków na wspomniany cel. Zwiększenie tych środków spowodowałoby zwiększenie wydatków budżetu, ewentualnie można byłoby to zrobić w ramach przesunięć. Zaznaczył, że był jednym z tych którym drżała ręka przyznając dla TUR'a takie środki. Zaznaczył, że było jednak określone parcie w tym temacie i mówiono, że nie powinno się rezygnować z rozgrywek w III lidze. W kraju zdarzają się sytuacje kiedy to kluby rezygnują ponieważ, nie są w stanie przeskoczyć bariery finansowej. Podkreślił, że jest to temat dyskusyjny, przyznawanie większych środków na jakieś cele jest trudne, a przesunięcia i zmiany proporcji to kwestia pod dyskusję.

Członek Komisji – Igor Łukaszk uważa, że temat należy przedyskutować, ponieważ przyznawanie 10.000 zł na finansowanie działań z zakresu kultury i podtrzymania tradycji to kwota żenująca i pewnie nikt się z tym nie będzie spierał. Jest to kwota którą może przekazywać mała gmina, a nie miasto powiatowe, w którym mieszka ok. 30.000 osób i w którym są inicjatywy naprawdę na dużą skalę. Zaznaczył, że jest święcie przekonany, że w 50% przypadków organizacje pozarządowe, czy inne inicjatywy społeczne mogą lepiej wykorzystać środki niż instytucje samorządowe. Zaznaczył, że zupełnie inaczej się coś realizuje jeżeli podchodzi się do tego z pasją, a inaczej jeżeli robi się to przez 30 lat. Uważa, że te 10.000 zł to równie dobrze mogłoby być 0 zł i to może byłoby mniej kompromitujące. Stwierdził, że jeżeli chodzi o sport to ma do tego obojętny stosunek i nie widzi zasadności

wydawania tak dużych pieniędzy, zwłaszcza w obliczu tak drastycznie niskich nakładów na kulturę i na sytuację budżetową. Uważa, że podejmując tego typu decyzje należy głęboko się zastanawiać i nie podejmować ich pod wpływem dwóch, czy trzech artykułów w prasie lokalnej. Uważa, że jest tyle imprez w Bielsku Podlaskim, które otrzymują tak śmieszne dofinansowanie, że równie dobrze mogłoby go w ogóle nie być. Bielsk wcale nie jest ciekawy pod względem wydarzeń kulturalnych, a jeżeli chodzi o dni miasta to organizuje je każda gmina. W naszym mieście nie ma imprez które przyciągałyby gości z regionu.

Kierownik Ref. Ok – Eugeniusz Jakubowski wtrącił, że są 3-4 imprezy.

Członek Komisji – Igor Łukaszk uważa, że nie są to imprezy, które przyciągałyby gości z innych miast.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, że to nie jest tak, że na kulturę przeznacza się tylko 10.000 zł, ponieważ Bielski Dom Kultury, czy Miejska Biblioteka Publiczna to również jest kultura. Stwierdził, iż faktycznie na sport może i można byłoby mniej przeznaczać, ale część młodzieży gdyby nie sport to poszłaby pod budki z piwem i należy to zauważać. Powiedział, że jeżeli chodzi o kulturę to w BDK zgłaszał, aby powstał jakiś teatr, mamy wyjątkowe miasto wielokulturowe i można to sprzedawać. Wydaje się środki na BDK i na bibliotekę, ale podejrzewa, że gdyby była jakaś bogata oferta to komisja konkursowa na pewno przekazałaby na kulturę więcej niż 10.000 zł.

Członek Komisji – Igor Łukaszk powiedział, że komisja konkursowa ma 10.000 zł i taką kwotę ma rozdysponować.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, iż może te 10.000 zł to zbyt mało, ale to BDK może wyjść z inicjatywą.

Członek Komisji – Igor Łukaszk wyjaśnił, że to chodzi o wypełnienie innej przestrzeni, BDK spełnia swoje zadania w określony sposób, ma określony statut, ale są też inicjatywy oddolne i stowarzyszenia, które działają w tym kierunku i chodzi o to, aby mogły one w jakiś sposób prowadzić ciekawiej działalność. Bardzo często te 10.000 zł wydane na BDK, czy bibliotekę przyniesie 1/10 efektu, który przyniosłyby działania stowarzyszeń.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk uważa, że szczęściem kultury jest to, że organizacje w sferze kultury mogą aplikować wnioski w Urzędzie Marszałkowskim, w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego i tak czynią. Stwierdził, że jak to wszystko połączy się z aktywnością lokalną to nie jest tak źle, a od inwencji tych organizacji zależy to jak będą działać. Dobrze byłoby, aby organizacje te mogły się wykazywać, ale należy patrzeć co się w Polsce dzieje. Stwierdził, że wszyscy chcieliby, aby np. podczas obchodów dni miasta występowała duża gwiazda, ale to są kolosalne koszty. Jeżeli chodzi o sferę sportową to trudno jest pozyskać środki itp. z Urzędu Marszałkowskiego, w grę wchodzi tylko budżet

i lokalna sfera. Zaznaczył, że możliwości miasta nie są aż takie, żeby można byłoby podwoić kwotę na kulturę.

Kierownik Ref. Ok – Eugeniusz Jakubowski powiedział, że był na spotkaniu, które organizował powiat. Na spotkaniu tym wykazywano jak oni wspierają organizację itp., a po zjrzeniu do budżetu okazało się, że oni dzielą 25.000 zł na wszystkie dziedziny życia.

Członek Komisji – Igor Łukaszuk stwierdził, że cały czas padają porównania do powiatu.

Kierownik Ref. Ok – Eugeniusz Jakubowski zaznaczył, że nie jest zwolennikiem tego, aby do budżetu dla stowarzyszeń wrzucić 100.000 zł, aby zamawiały one koncerty, ponieważ to BDK je zamawia.

Członek Komisji – Igor Łukaszuk powiedział, że jest to zupełnie coś innego. Zaznaczył też, że zabezpieczona kwota nie musi być kwotą wydaną, to komisja ma być mądra i ma podejmować decyzje.

Kierownik Ref. Ok – Eugeniusz Jakubowski wtrącił, że często tak jest, że wszystkie pieniądze nie są wydawane, akurat w kulturze nie zostają, ale na pomoc społeczną zostają.

Członek Komisji – Igor Łukaszuk uważa, że te 10.000 zł nie zabezpiecza nawet wymaganego wkładu własnego w przypadku aplikowania o środki np. z Urzędu Marszałkowskiego.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski powiedział, że w poprzednich latach jak był członkiem komisji były przyznawane pieniądze organizacjom, które dopiero powstawały, aby dać im szansę rozkręcenia się. Uważa jednak, że pieniądze należy przyznawać tym co już się wykazali, organizacje powinny tworzyć sztuki które promują nasze miasto i wtedy rada i sponsorzy przekażą środki.

Członek Komisji – Igor Łukaszuk po raz kolejny podkreślił, że kwota 10.000 zł jest żenująca i w żaden sposób nie zabezpiecza potrzeb stowarzyszeń.

Wobec braku uwag i pytań Przewodnicząca Komisji uznała, iż Komisja zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Protokół Nr 28/13 z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z 24 kwietnia 2013 r.

Komisja pozytywnie (za -2, prz. - 0, wstrz.- 1) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski powiedział, że ma tu pewne obiekcje. Zaznaczył, że nic nie ma do Pana Jana Mikołuszko, jest on człowiekiem sukcesu, stworzył miejsca pracy itp., tylko chodzi o to, że takich ludzi jest w Bielsku bardzo dużo. Stwierdził, że nadawano honorowe obywatelstwo Panu Szachowiczowi, który już nie żyje, czy tak samo tytuł nadawany ks. Zaleskiemu, który był doktorem filozofii, założył liceum itd. Uważa, że np. w przypadku Pana Mikołuszki lepszym, rozwiązaniem byłoby uhonorowanie go np. medalem „Zasłużony dla Bielska Podlaskiego”, a nie honorowy obywatel. Ludzi sukcesu jest wiele i powinniśmy ich zauważać. Można byłoby wyjść z wnioskiem i opracować jakieś zasady nadawania np. medalu. Stwierdził też, że aby otrzymywać honorowe obywatelstwo to trzeba mieć krystaliczny cały życiorys, a jeżeli w opisie jest, że np. w wieku 25, czy 26 lat zostawało się dyrektorem w tamtych latach to wiadome jest że jak inni bojkotowali wybory to ci panowie spijali śmietankę. Stwierdził, że są to na pewno ludzie sukcesu, ale gdyby to było „Zasłużony dla Bielska Podlaskiego” to głosowałby za, a jeżeli jest to honorowy obywatel to nie będzie głosować za. Zapytał, czy osoby typowane do honorowego obywatelstwa są tym zainteresowane, czy chcą tego.

Zastępca Burmistrza Miasta – Walentyna Szymczuk poinformowała, że chcą.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, że być może do czasu sesji dojdzie do tych osób i z nimi porozmawia. Zaznaczył też, że chodzi o to, aby ich oszczędzić, ponieważ będą narażeni na różną krytykę. Zaoponował, aby komisja wycofała wnioski o nadanie honorowego obywatelstwa Panu Mikołuszko i Panu Wasilewskiemu.

Kierownika Ref. Br – Jolanta Mierzwińska powiedziała, że wnioskodawcą jest Burmistrz Miasta, a komisje tylko opiniują wniosek pozytywnie bądź negatywnie.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, że nie jest za tym wnioskiem i chciałby uhonorować te osoby w inny sposób.

Kierownika Ref. Br – Jolanta Mierzwińska powiedziała, że dzięki tym ludziom Bielsk zasłyną nie tylko w województwie, ale i w kraju. Poinformowała też, że zarówno Pan Mikołuszko, jak i Pan Wasilewski złożyli oświadczenia, że wyrażają zgodę na przetrwanie danych w związku z nadaniem honorowego obywatelstwa. Stwierdziła, iż radny Grzybowski powiedział, że chce porozmawiać z tymi osobami, ale jest taka procedura że na sesję przedkładany jest wstępny projekt, aby później mieć czas na przesłanie tej uchwały do nadzoru, który też się musi wypowiedzieć, czy uchwała została podjęta zgodnie z prawem.

Protokół Nr 28/13 z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z 24 kwietnia 2013 r.

Zaznaczyła, że dopiero później przy jakiejś uroczystości wręczany jest akt nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Bielsk Podlaski. Podkreśliła, że nigdy nie zapraszano na sesję osoby zainteresowanej.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska zapytała, z czyjej inicjatywy pojawił się ten wniosek.

Kierownika Ref. Br – Jolanta Mierzwińska poinformowała, że była to inicjatywa Burmistrza Miasta.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, iż przy poprzednim punkcie była inicjatywa rady pedagogicznej, pojawiło się to w styczniu, musiał być wniosek, następnie projekt uchwały itd. Obecnie z inicjatywą wychodzi sam Burmistrz Miasta i pojawiają się zarzuty, że ci Panowie finansowali kampanię Burmistrza. Stwierdził, że są to bogaci ludzie, są decydentami i mają wiele możliwości, niektórzy mówią, że jeszcze pod koniec tego roku oni wystąpią o nadanie takiego samego tytułu Burmistrzowi.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk powiedział, że faktem jest iż to wniosek Burmistrza i jest to drugi i trzeci przypadek kiedy to inicjatorem jest Burmistrz. Stwierdził, że osoby o których mowa są mecenatami działań z różnych sfer w mieście. Trzeba też powiedzieć, że te pierwsze wnioski wynikają z tego, iż osoby te wyraziły na to zgodę, ale Burmistrz mówi, że sprawa jest otwarta i można zgłaszać innych. Uważa, że gdyby przypadkową osobę zapytać co jest ważną sprawą to odpowiedziałby, że praca i zabezpieczenie od tej strony. Warto patrzeć na to, że w trudnym momencie kryzysowym mamy taką sytuację, że ci obaj panowie potrafili rozwijać swoje miejsca pracy i w mieście i na bardzo trudnym rynku zachodnioeuropejskim. To wszystko dzieje się za sprawą tych ludzi, oni zawsze byli takimi, którzy potrafili skutecznie wyjść poza miasto. Uważa, że Bielsk wyróżnia się tym, czego nie ma ani w województwie, ani w kraju, a tytuł honorowego obywatelstwa to największe wyróżnienie tych osób.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski powiedział, że w 100% zgadza się z przedmówcą, Pan Mikołuszko i Pan Wasilewski to osoby operatywne itp. Zaznaczył, że jest przeciwny temu, aby osoby te zostały honorowymi obywatelami, należałoby ich uhonorować innymi tytułami np. zasłużony dla Bielska. Uważa, że nadanie im tytułu honorowego obywatela nie zrobi tym osobom przyjemności, a będzie na zasadzie podrzucenia kukułka. Ponieważ w ich stronę padnie wiele zarzutów. Powiedział, że w życiorysie Pana Wasilewskiego napisane jest, że np. w latach 1976-1977 mając 26 lat został Naczelnikiem Miasta Bielsk Podlaski, Pan Mikołuszko w wieku 25 lat został dyrektorem. Powiedział też, że odznaczenie im. Janka Krasickiego o których wspomina się w jednym z życiorysów też nie świadczy dobrze. Radny poinformował, że w tamtych latach był w opozycji i jak były wybory w 1976 r. to przymuszano go żeby jechał na wybory, a radio Wolna Europa głosiła żeby te wybory bojkotować. Uważa, że może teraz mówi się, że to są ludzie operatywni ale chyba lepiej jest słuchać własnego sumienia, niż ludzi. Zacytował

fragment z Biblii „Tak powiedział Izajasz, ponieważ ujrzał chwałę jego o i o Nim mówił. Niemniej jednak i spośród przywódców wielu w Niego uwierzyło, ale z obawy przed faryzeuszami nie przyznawali się, aby ich nie wyłączono z synagogi. Bardziej bowiem umiłowali chwałę ludzką aniżeli chwałę Bożą”. Podkreślił, że jako człowiek wierzący ma wątpliwości, czy te honorowe obywatelstwa należy się tym osobom, czy ich cały życiorys był tak honorowy. Uważa, że ktoś może powiedzieć, że Św. Paweł też się nawrócił, ale Św. Paweł uderzył się w piersi i powiedział, że miał zły okres, a po tych osobach nie widzi tego, obaj Panowie cały czas są ludźmi sukcesu i cały czas byli bezbłędni i wymienia się ich zasługi.

Zastępca Burmistrza Miasta – Walentyna Szymczuk poinformowała, że oni napisali taki życiorys jaki mieli.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Ignacy Grzybowski stwierdził, że jeżeli przyzna się tytuł honorowego obywatela osobom z takim życiorysem to znajdą się osoby, które podrzucają im kukułcze jajo.

O godzinie 10.40 posiedzenie komisji opuścił radny Igor Łukaszuk.

Wobec braku innych uwag i pytań Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja mimo równej ilości głosów za i przeciw (za -1, prz. - 1, wstrz.- 0) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, ponieważ decydujący głos miała Przewodnicząca Komisji.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja mimo równej ilości głosów za i przeciw (za -1, prz. - 1, wstrz.- 0) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, ponieważ decydujący głos miała Przewodnicząca Komisji.

Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, w tym specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za -2, prz. - 0, wstrz.-0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za -2, prz. - 0, wstrz.- 0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za -2, prz. - 0, wstrz.- 0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za -2, prz. - 0, wstrz.- 0) zaopiniowała projekt uchwały.

Dotyczy punktu nr 2

Przyjęcie protokołu nr 26/13 z 19 marca 2013 r.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu.

Komisja przyjęła (za –2, prz. – 0, wstrz. - 0) Protokół Nr 25/13.

Przyjęcie protokołu nr 27/13 z 26 marca 2013 r.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu.

Komisja przyjęła (za –2, prz. – 0, wstrz. - 0) Protokół Nr 25/13.

Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska zapytała, czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawach różnych.

Zastępca Przewodniczącej Komisji – Ignacy Grzybowski zwrócił się z prośbą wydanie opinii prawnej odnośnie możliwości uregulowania zasad nadawania tytułu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski”.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodnicząca Komisji – Grażyna Rzepniewska** zakończyła obrady i podziękowała zebranych za udział w posiedzeniu.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:

M. Kietlińska

*Przewodnicząca Komisji
Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych
i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi*

Grażyna Rzepniewska